

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 25 (2967) ROK X ŁÓDŹ, SOBOTA 30 I NIEDZIELA 31 STYCZNIA 1954 ROKU CENA 15 GR

Min. Molotow podejmował obiadem
działaczy państwowych i politycznych NRD

W dniu 28 bm. w godzinach wieczornych pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow wydał obiad na cześć działaczy państwowych i politycznych NRD.

Na przyjęciu obecni byli m. in.: przewodniczący Izby Ludowej J. Diekmann, przewodniczący Izby Krajowej R. Lohbedanz, premier Otto Grotewohl, wicepremierzy: W. Ulbricht, L. Bolz, O. Nuschke, H. Loch, P. Scholz, H. Rau, nadburmistrz Wielkiego Berlina — F. Ebert.

Czterej ministrowie przystąpili do dyskusji
nad sprawą Niemiec
i bezpieczeństwa Europy

Z konferencji berlińskiej



Pierwsze posiedzenie ministrów spraw zagranicznych czterech państw — ZSRR, USA, Anglii i Francji. NA ZDJĘCIU: minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow wita się z delegacją angielską. Pierwszy z lewej stoi minister spraw zagranicznych Anglii — A. Eden. (Fot. — CAF)

Droga do odprężenia
międzynarodowego

Z najwyższym zainteresowaniem śledzimy w Polsce przebieg konferencji berlińskiej. Znamy sobie bowiem sprawę, że ogromne znaczenie dla naszego narodu, jak i dla wszystkich narodów świata, ma fakt, że po pięciu latach przerwy przedstawiciele czterech wielkich państw zasiadli przy wspólnym stole, aby przedyskutować podstawowe problemy, warunkujące odprężenie sytuacji międzynarodowej.

Co uderza każdego, kto śledzi przebieg konferencji berlińskiej? Uderza to przede wszystkim, że przedstawiciele państw zachodnich nie przyjechali do Berlina z jakimkolwiek konkretnym planem rozwiązania istniejących spornych problemów.

Stąd płynnie wniosek, że mocarstwom zachodnim, a przede wszystkim Stanom Zjednoczonym, zależy na tym, by obecny stan napięcia, stan „zimnej wojny”, wysięgu zbrojeń trwał jak najdłużej. Ale tego nie chcą sobie narodzić, ponieważ w interesie narodów leży uspokojenie i życie w pokoju, a nie umiarkowanie stosunków międzynarodowych oraz utrzymanie pokoju.

Te dążenia narodów wyraża polityka radziecka, której podstawową zasadą jest stwierdzenie, że nie ma takich spornych spraw, których nie można byłoby rozwiązać w drodze rokowań między zainteresowanymi państwami. Ciągła, konsekwentna polityka radziecka zdobyła poparcie przyczyniając się do odprężenia sytuacji międzynarodowej. Prasa zachodnia przyznała, że Dulles i Bidault przyjeżdżając do konferencji berlińskiej, było to wielkie zwycięstwo narodów, wielkie zwycięstwo pokojowej polityki radzieckiej.

Drugim zwycięstwem było szybkie przyjęcie porządku obrad zaproponowanego przez ministra Molotowa. Aż do chwili wystąpienia amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, Eustasa Dullesa, sprawowało wrażenie, że sprawa ustalenia porządku obrad zajęła zbyt dużo czasu — to jednak okazało się, że i w tym wypadku przedstawiciele państw zachodnich nie mogli pozwolić sobie na przeciwstawienie się propozycji radzieckiej. Wniosek ministra Molotowa obejmował bowiem podstawowe problemy, mające zasadnicze znaczenie dla odprężenia sytuacji międzynarodowej. Prasa zachodnia przyznała, że Dulles, Eden i Bidault przyjeżdżając do konferencji berlińskiej, było to wielkie zwycięstwo narodów, wielkie zwycięstwo pokojowej polityki radzieckiej.

Kiedy rozpoczęła się dyskusja nad pierwszym punktem porządku obrad, poświęconym omówieniu środków zmniejszenia napięcia międzynarodowego oraz problemowi zwolnienia konferencji pięciu państw z udziałem Chin Ludowych — radzika amerykańskiego ministra spraw zagranicznych, Eustasa Dullesa, powiedział, że nie ma możliwości przy jedynym stole i radzie i światowym prezydentowi Stanów Zjednoczonych, Dolewille interpetując postanowienia Kartę Narodów Zjednoczonych, Dulles usiłował pod powłoką sprawy amerykańskiej polityki niepodporządkowania 500-milionowej Republiki Ludowej do udziału w rozpatrywaniu i uregulowaniu problemów międzynarodowych, wywołujących napięcie w stosunkach między państwami.

Minister Molotow nie pozostawił kamienia na kamieniu z tej argumentacji Dullesa. Oparł się zarówno na postanowienia Kartę Narodów Zjednoczonych, jak i na postanowienia Ogólnego NZ, udowodnił, że narodziła się potrzeba, aby państwa, które mogą zagrozić pokojowi i przeszkadzać pracy ONZ, w celu uregulowania podstawowych rozbieżności i osiągnięcia porozumienia zgodnie z duchem i literą Kartę (uchwała V sesji ONZ). Minister Molotow wskazał na trzy grupy zagadnień oczekujących rozwiązania w gronie pięciu wielkich państw. Są to:

1. problemy militarne, w tym sprawy rozbrojenia;
2. problemy polityczne, zwłaszcza sprawa stosunków z Chinami Republika Ludowa;
3. zagadnienia ekonomiczne, w tym sprawa handlu międzynarodowego.

Przedstawiciele Francji i W. Brytanii formalnie poparli zastrzeżenia ministra Dullesa. Logika faktów zmusiła ich jednak do przyznania, że są sprawy, o których należy rozmawiać z przedstawicielami największego mocarstwa azjatyckiego. W wyniku debaty podjęto w przyszłym tygodniu, w celu omówienia sprawy współpracy międzynarodowej

(Dalszy ciąg na str. 2)

Projekt zwołania
konferencji rozbrojeniowej
omawiany będzie
na zamkniętym posiedzeniu

BERLIN, 29. 1. W DNIE 29 STYCZNIA, NA PIĄTYM POSIEDZENIU KONFERENCJI MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZEWODNICZYŁ SEKRETARZ STANU USA, J. DULLES.

Oświadczył on, że jeśli notatka w protokole jest ścisła, to konferencja zakończyła omawianie pierwszego punktu porządku dziennego i powróci do tego punktu wówczas gdy będzie to możliwe. J. Dulles zaproponował, aby przystąpić do omówienia drugiego punktu porządku dziennego.

Minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow sprzeciwił się temu stwierdzeniu, że propozycja przewodniczącego została wywołana jakimś nieporozumieniem, spowodowanym najwidoczniej nieścisłością protokołu.

Min. Molotow przypomniał, że pierwszy punkt porządku obrad obejmuje trzy grupy zagadnień: militarne, polityczne i gospodarcze.

Min. Molotow oświadczył, że chciałby znać stanowisko USA, Francji i W. Brytanii w sprawie propozycji ZSRR, dotyczących redukcji zbrojeń. Aspekt militarny pierwszego punktu porządku nie został bowiem dotychczas omówiony.

Następnie przemawiał Dulles, oświadczył, iż widocznie popełnił błąd mówiąc, że ministrowie zakończyli już omawianie pierwszego punktu porządku dziennego. Niemniej jednak Dulles usiłował wykazać, że rzekomo nie należy rozpatrywać złożonego przez delegację radziecką propozycji zwolnienia światowej konferencji w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń, „Argumenty” Dullesa sprowadzały się do tego, że omówienie kwestii środków zmierzających do zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych rzekomo doprowadzi jedynie do zastrzeżenia tego napięcia. Dulles oświadczył, że nie ma sensu omawiać zagadnienia zwolnienia światowej konferencji w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń.

G. Bidault przypomniał, że istniejące w stosunkach międzynarodowych trudności nie mogą być na dłuższy czas usunięte bez osiągnięcia przez wielkie mocarstwa zgody w sprawie powszechnego ograniczenia zbrojeń i międzynarodowej kontroli zbrojeń. Zdanie ministra Bidault, w pierwszym stadium problem ten powinien być rozstrzygnięty przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Minister spraw zagranicznych Francji oświadczył, że przestudiował uważnie projekt rezolucji delegacji radzieckiej w sprawie zwolnienia światowej konferencji rozbrojeniowej, co skłoniło go do wysunięcia projektu innej rezolucji w tej sprawie.

Poruszając sprawę złożoną przez Bidault projektu rezolucji, minister Molotow oświadczył, że projekt ten należy przestudiować, zanim się wypowie o nim zdanie.

W zakończeniu minister Molotow stwierdził, iż popiera propozycję Bidault i Eden, że przekazania zarówno radzieckiego, jak i francuskiego projektu rezolucji do rozpatrzenia konferencji ministrów spraw zagranicznych w ścisłym gronie. Również Dulles wyraził zgodę na tę propozycję, która w ten sposób została przyjęta przez konferencję.

Następnie przewodniczący Dulles oświadczył, że propozycja przejść do omówienia drugiego punktu porządku dziennego p.n. „Problem niemiecki i zadania zapewnienia bezpieczeństwa Europy”.

Zabierając głos w dyskusji minister Molotow stwierdził, że zanim się przystąpi do rozpatrzenia problemu niemieckiego, delegacja radziecka uważa za konieczne rozpatrzyć wniosek rządu NRD, przewidujący udział przedstawicieli obu stron Niemiec w konferencji berlińskiej.

Delegacja radziecka — oświadczył minister Molotow — proponuje, aby zaproszono przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej do wzięcia udziału w omawianiu drugiego punktu porządku dziennego: „Problem niemiecki i zadania zapewnienia bezpieczeństwa Europy”.

Dulles oświadczył, że delegacja Stanów Zjednoczonych nie może zgodzić się na propozycję zaproszenia przedstawicieli Niemieckiej Republiki

Dulles oświadczył, że delegacja Stanów Zjednoczonych nie może zgodzić się na propozycję zaproszenia przedstawicieli Niemieckiej Republiki

(Dalszy ciąg na str. 2)

Na cześć II Zjazdu partii

Jeszcze wydajniej i oszczędniej
postanawiają pracować
załogi fabrykDostawy z ZSRR
dla Huty
im. Lenina

Dzień po dniu nieprzerwanie płyną radzieckie transporty dla Huty im. Lenina: urządzenia wielkich pieców, części walcownic, elementy siłowni, maszyny dla koksołni itp. Dla rejonu walcownic zgniatacza nadeszła w ostatnich dniach aparatura elektryczna o wadze blisko 10 ton. Przybyły również części tzw. centrali magnetycznej i centrali sterowniczej.

ZPW IM. STRUGA

Jak podaje nasz korespondent, Bronisław Wójcik — załoga oddziału IX ZPW im. Struga postanowiła rozszerzyć swoje zobowiązania przedzjazdowe. Np. majster cernalni Regina Dankowska zobowiązała się wyczerpać poza planem 1.000 metrów tkanin. Majster tkacki, Jan Dudek, postanowił pracować tak, by jego zespół zdobył tytuł przodającego w zakładzie.

Przodujący tkacz z zespołu majstrów Dominika Tyszkiewicz i Jana Dudka będą pracowali metodą Zandarowej.

ZPDZ IM. PLATER

Większość robotników z naszego zakładu postanowiła pogłębić swoje dotychczasowe zobowiązania przedzjazdowe — pisze nasz korespondent z ZPDZ im. Plater tow. Czarniecki i tak cewiaczki, członkinie zespołu bezbrakowego, Anna Przeor, Janina Rogalska i Weronika Sztangreliak zobowiązały się podnieść wy-

dałość swej pracy o dalsze 2 proc. oraz dawać produkcję jedynie w 1 gatunku.

Szwaczki z taśmy byrgadzistki Józefa Przybylskiej postanowiły wykonać plan kwartalny na 5 dni przed terminem oraz pracować bezbrakowo. Odzież tylko w 1 gatunku będą szyły szwaczki taśmy nr 4. Pracownicy dziewiarni zobowiązali się zwiększyć produkcję dzianiny 1 gatunku o 2 proc.

W ramach zobowiązań przedzjazdowych pracownicy ZPDZ im. Plater otrzymają nową świetlicę. Świetlica ta zostanie oddana do użytku w dniu 31 marca br.

ZPP IM. ZUBRZYCKIEGO

Wiele cennych dodatkowych zobowiązań na cześć II Zjazdu partii podjęła załoga ZPP im. Zubrzyckiego i tak m. in. palacze Zakładu „A” postanowili w pierwszym kwartale, zużywając niższe gatunkowo asortymenty opalu, zoszczędzić 30 ton grysiku. Palacze Zakładu „D” zoszczędzą 1,5 tony koksu. Pracownicy działu głównego mechanika wykonają zabezpieczenia rur w formiarni i kotłowni, sporządzą zabezpieczenia przy wiodach i maszynach oraz zreperują podłogi w fabryce.

Wacław Wisniewski, mistrz oddziału kotłownego, podjął apel tow. Morawskiego

W uchwałonej rezolucji cała załoga Zakładów im. Zubrzyckiego postanowiła wyprodukować ponad plan w I kwartale br. 96 tys. par pończoch i skarpet.

236 robotników

MPR-B Nr 1

podjęło dodatkowe
zobowiązania

Dla uczczenia II Zjazdu ZPPZ pracownicy MPR-B nr 1 w Łodzi podjęli szereg cennych dodatkowych zobowiązań. W ramach tych zobowiązań w bieżącym kwartale 103 izby zostaną wyremontowane przed wyznaczonym terminem.

Poza tym 236 robotników, wchodzących w skład 46 grup murarzy, cieśli, dekarzy itp., postanowiło pracować pod hasłem: „Ja nie wypuszcze braków”.

Zwiększy się
wymiana handlowa
między Polską a NRD

WARSZAWA, 29. 1.

W wyniku rokowań, przeprowadzonych w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, podpisany został w dniu 28 stycznia 1954 r. w Berlinie protokół o wymianie towarów i płatnościach między Polską Rzeczpospolitą a NRD na rok 1954.

Protokół przewiduje dostawę z Polski do NRD: węgla kamiennego, koksu, węgla brunatnego oraz wytworów przemysłu chemicznego, metalurgicznego i rolnospożywczego. Dostawy z NRD do Polski obejmują: maszyn i urządzeń inwestycyjnych, przyrządy precyzyjne, nawozy azotowe, sole potasowe, chemikalia oraz różne artykuły przemysłowe.

Obustronne dostawy przewidują w 1954 r. znaczne zwiększenie obrotów w stosunku do obrotów roku 1953.

Gościnny występ
zespołu
artystycznego
Domu WP
z Warszawy

Dnia 31 bm., o godz. 19, w sali Młodzieżowego Domu Kultury, ul. Moniuszki 4a, wystąpi zespół artystyczny Domu Wojska Polskiego z Warszawy. Program występu przewiduje występy chóru Eryana, baletu, kwintetu akordeonistów, ksyfonistów, orkiestry pod dyktando E. Olszycy i solistów.

Bilety rozprowadza „Orbis”, ul. Piotrkowska 65, oraz kasa teatru w dniu występu od godz. 11.

DZIŚ 6 STRON

Przedzalnice:

cienkoprzędne
i odpadkowe

wykonały plan miesięczny

— melduje
CZPB-Północ

W wyniku pomyślnej realizacji zobowiązań przedzjazdowych załogi wielu zakładów produkcyjnych zameldowały o przedterminowym wykonaniu planów styczniowych.

W dniu 28 bm. plany miesięczne wykonały załogi: przedzalnicy średnioprzędnej Zakładu „A” ZPB im. Stalina, przedzalnicy ZPB im. Moszczeni, ZPW im. Reymonta, Zakładu „B” ZPB im. Stalina przedzalnicy odpadkowej ZPB im. Dzierżyńskiego.

Wczoraj zadania styczniowe wypełniły załogi: przedzalnicy cienkoprzędnej i odpadkowej w Fabrykach Zakładu „C” ZPB im. Stalina, przedzalnicy średnioprzędnej ZPB im. Marchlewskiego, tkalni ZPB im. Waltera przedzalnicy cienkoprzędnej i średnioprzędnej ZPB im. Dubois, przedzalnicy cienkoprzędnej WZPB 1 Maja, przedzalnicy średnioprzędnej ZPB im. Dzierżyńskiego, przedzalnicy ZPB im. Liebknechta, przedzalnicy i tkalni ZPB w Ożarkach, przedzalnicy średnioprzędnej ZPB im. I. Dymy i Kościuszkowskiej, tkalni automatycznej Zakładu „A” ZPB im. Stalina i ZPO „Wolczanka”.

Wczoraj zadania miesięczne w skali CZPB-Północ wykonał dział przedzalnicy cienkoprzędnych i odpadkowych.

Zwiększą plony,
rozwiną hodowlę
Dalsze zobowiązania pracujących chłopówPlenarne posiedzenie
Naczelnej Rady
Spółdzielczej
Edward Droźniak
prezesem Rady

WARSZAWA, 29. 1.

28 bm. obradowała w Warszawie Naczelna Rada Spółdzielcza. Najważniejszym punktem porządku dziennego były zadania spółdzielczości, wynikające ze wskazań IX Plenum KC PZPR. Naczelna Rada Spółdzielcza dokonała również krytycznej oceny działalności ruchu spółdzielczego w ciągu pierwszych 4 lat Planu 6-letniego oraz przyjęła uchwałę w sprawie dalszej pracy. Wybrano również nowego prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej, którym, w miejsce zmarłego w roku ub. Henryka Kolodziejskiego, został Edward Droźniak, dotychczasowy wiceprezes rady.

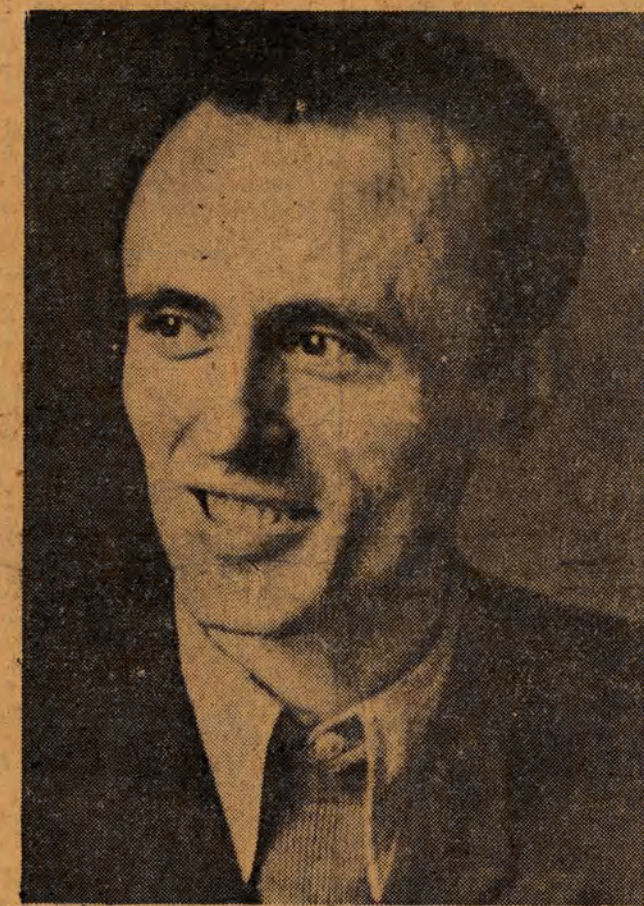
Z każdym dniem coraz więcej pracujących chłopów woj. łódzkiego melduje o pomyślnej realizacji zobowiązań przedzjazdowych oraz o podejmowaniu dodatkowych zobowiązań na cześć II Zjazdu PZPR, pragnąc w ten sposób dać swój wkład w realizację wytycznych IX Plenum KC naszej partii.

Małorolni i średniorolni chłopcy gromady Zapusta Wielka, gminy Chrupała Mała w pow. sieradzkim, podejmując dodatkowe zobowiązania na cześć II Zjazdu PZPR postanowili do 28 lutego br. wyremontować wszystkie maszyny rolnicze, potrzebne do wiosennej akcji siewnej oraz wykonać w terminie plan kontraktacji jęczmienia.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Dzierżynie, w pow. sieradzkim, pogłębiając Czyn Przedzjazdowy zobowiązali się zwiększyć pogłowię trzody chlewnej o 15 proc. oraz wykonać starannie i w terminie wiosenne prace w polu. Małorolni chłopcy tej gromady, gospodarujący indywidualnie, postanowili zwiększyć ilość zwierząt gospodarskich o 10 proc.

Podjęli również dodatkowe zobowiązania na cześć II Zjazdu PZPR, chłopcy z gromady Dzierżyna przyrzekli zwiększyć hodowlę krów i owiec zwiększając ich pogłowię o 10 proc.

Załoga chlewni gospodarstwa Technikum wyhoduje 6 tuczników ponad plan.

Przodownik
Czynu Przedzjazdowego

Hieronim Ciepiński, drukarz z oddziału V ZPW im. Struga, cieszy się dużym autorytetem jako mąż zaufania. Jego grupa związkowa może się poszczycić podniesieniem o 1 proc. ilości i gatunku produkcji.

W Cynie Przedzjazdowym grupa Ciepińskiego postanowiła około 600 ramek do napinania chustek przeznaczonych do druku. Zobowiązanie to zostało w terminie wykonane, co przyczyniło się do usprawnienia pracy w drukarni.

WYDARZENIA TYGODNIA

W wyniku przyjęcia przez uczestników konferencji berlińskiej porządku dziennego zaproponowanego przez ministra Molotowa ministrowie spraw zagranicznych przystąpili do rozpatrywania zagadnienia środków zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz sprawy proponowanej przez ZSRR konferencji pięciu ministrów z udziałem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej.

W wystąpieniu swoim w tej sprawie przedstawiciel USA ze zwykłą sobie brutalnością oświadczył: „Stany Zjednoczone nie zgodzą się zasiąść przy jednym stole z rządem komunistycznych Chin”.

500 – milionowa rzeczywistość

O czym świadczy postawienie sprawy na tej płaszczyźnie? O tym, że kółka rządzące USA nadal brną w ślepej uliczce ignorowania rzeczywistości, ignorowania faktów, polityki, rzec można, strasiej „Nieuznawanie” Chińskiej Republiki Ludowej nie jest bowiem w gruncie rzeczy niczym innym, jak tylko chowaniem głowy w piasek. Ale na chowanie głowy w piasek nikt jeszcze dobrze nie wyszedł.

Na toczące się w Berlinie konferencje są reprezentowane cztery mocarstwa – jedno amerykańskie i trzy europejskie. Nie uczestniczy w niej natomiast żaden kraj azjatycki. Czy wobec tego konferencja berlińska może w sposób skuteczny rozwiązać tak istotne dla pokoju światowego zagadnienia, jak sprawa rozbrojenia, zagadnienia związane z normalizacją stosunków na Dalekim Wschodzie, z pokojowym uregulowaniem problemu koreańskiego. Rzecz jasna, że udział przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej przyczyniłby się do tego w sposób nader poważny. Dlatego też propozycja ministra Molotowa, aby w maju – czerwca 1954 roku zwołać konferencję pięciu ministrów spraw zagranicznych znajduje pełne poparcie narodów, które w przeciwieństwie do pana Dulles nie uznają polityki ignorowania rzeczywistości.

Coraz mniej strusiów

Amerykański minister spraw zagranicznych i reprezentowane przez niego kółka są coraz bardziej izolowane z całą swoją polityką „nieuznawania”. O tym, jak wielkie słusne są słowa ministra Molotowa, który stwierdził, iż problem zwolnienia konferencji pięciu od dawna już dojrzał, dobitnie świadczy postawa wielu imperialistycznych polityków, którzy – wprawdzie nie z miłości do Chin, lecz z rozsądku i z dobrej pojętej własnego interesu – wypowiadają się za zmianą stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej. „Byłoby błędem – oświadczył niedawno angielski wiceminister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd – nie liczyć się z faktem, że centralny rząd ludowy jest rzeczywistym rządem Chin. My uważamy, że nie można nie liczyć się z faktem, że ONZ nie będzie mogła być ogólnostanową organizacją, jeżeli wykluczy się z niej rząd kierujący kilkuset milionami ludzi”.

W podobnym tonie wypowiada się poważna część burżuazyjnej prasy angielskiej i francuskiej, a nawet amerykańskiej.

Nie dyskryminacja, lecz współpraca

Zagadnienie stosunku do Chińskiej Republiki Ludowej nie od dziś i nie od wczoraj jest jednym z przejawów sprzeczności międzyimperialistycznych, a przede wszystkim sprzeczności między USA i W. Brytanią. Wiadomo, że W. Brytania a również i Francja są żywymi zainteresowanymi w rozszerzeniu wymiany handlowej z Chinami. I dlatego niezależnie od tego, jaki obrót przyjmie dalsza dyskusja nad wnioskami radzieckimi w tej sprawie coraz wyraźniej widać, że zagadnienie stosunku do Chin, do sprawy konferencji z udziałem przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej jest jeszcze jednym z przejawów międzyimperialistycznych sprzeczności.

Jednym z wielu. Coraz więcej jest bowiem takich spraw, wobec których postawa mocarstw zachodnich nie jest jednolita. Weźmy przykładowo sprawę handlu międzynarodowego, poruszoną przez ministra Molotowa przy omawianiu pierwszego punktu obrad Zagadnienie obniżenia wagi i tu podobnie jak w sprawie Chin amerykańscy imperialiści uprawiają – ze szkodą dla siebie, a przede wszystkim ze szkodą dla swych sojuszników – politykę ignorowania rzeczywistości, politykę ignorowania faktów. Taką rzeczywistością jest istnienie olbrzymiego rynku, zamieszkane przez 800 milionów ludzi państw milijonów pokoi.

Czy sytuacja ta sprzyja zmniejszeniu napięcia międzynarodowego? Rzecz jasna, że nie. Czy wytworzona sytuacja leży w interesie takich krajów jak Anglia, Francja, Belgia czy Włochy? Rzecz jasna, że nie. Nic więc dziwnego, że kraje te, jak również i inne, coraz energiczniej domagają się zniesienia amerykańskich zarządzeń dyskryminacyjnych, powrotu do normalnych stosunków handlowych ze wszystkimi krajami świata.

Franco – pośrednik

Gdy już mowa o sprzecznościach międzyimperialistycznych, o tym, że przejawiają się one na każdym kroku, w każdej dziedzinie, w każdej części świata – to jakie charakterystyczne są ostatnie wydarzenia w Maroku Hiszpańskim, nagle zastrzeżenie stosunków francusko-hiszpańskich. Franco, natychmiast przez amerykańskich imperialistów, którzy uważają go obok Adenauera za jeden z filarów swej polityki w Europie, zorganizował w Maroku Hiszpańskim potężną demonstrację antyfrancuską. Celem tej demonstracji jest pragnienie dalszego podważenia i tak mocno nadzarpanych wpływów Francji w Afryce północnej.

Franco nie ograniczył się do zorganizowania akcji o antyfrancuskim charakterze. W parze z demonstracją antyfrancuską poszły demonstracje antybrytyjskie. W całej Hiszpanii doszło do antybrytyjskich demonstracji pod hasłem powrotu Gibraltaru do Hiszpanii.

Prasa zachodnia – europejska i amerykańska – jak pisał dziennik włoski „Giustizia”, „nie trudno dostrzec, że dyplomacja amerykańska machała ręce w tych wydarzeniach”. Dlaczego? Po prostu dlatego, że łatwiej i wygodniej załatwiać swe imperialistyczne porachunki z atlantyckimi „sojusznikami” przy pomocy takiego pośrednika i specjalisty od brudnej roboty jak Franco niż występując samemu.

Dowody słabości

Każdy dzień przynosi nam dowody narastających w obozie imperialistycznym sprzeczności, a wszelkie próby przeciwdziałania temu natrafiają na coraz poważniejsze trudności. U podstaw tych trudności leży pokojowa wola narodów, leży nacisk setek milionów ludzi na świecie.

Ta pokojowa wola narodów zmusza amerykańskich polityków do lawirowania, czyni bowiem jak nie lawirowaniem jest występowanie przez ministerstwo zagraniczne berlińskie na pierwszy plan ministra spraw zagranicznych Francji, Bidault, który rzekomo w imieniu Europy zachodniej mówił, co podkopywał mu Dulles? Jest to nowa, jeszcze jedna próba firmowania sztytem francuskim planów amerykańskich. Ale o czym świadczy taka próba? O tym, że w obliczu postawy narodów, w obliczu postawy narodu francuskiego imperialiści amerykańscy starają się maskować. Czy jest to świadectwo siły pana Dulles i jego polityki? Rzecz jasna, że nie. Fakt, że musi zmieniać taktykę, że musi lawirować, jest dowodem, że dotychczas stosowane metody zawiodły, że coraz trudniej jest realizować „politykę siły”, natomiast polityka pokoju toruje sobie drogę do zwycięstwa.

TADEUSZ GUMOWSKI

Granica pokoju na Odrze i Nysie jest nienaruszalna

Artykuł dziennika „Neues Deutschland”

W NUMERZE Z DN. 28 BM. DZIENNIK „NEUES DEUTSCHLAND” OPUBLIKOWAŁ DŁUŻSZY ARTYKUŁ PT.: „GRANICA POKOJU NA ODRZE I NYSIE JEST NIENARUSZALNA”.

Przypomina on na wstępie, że sygnałem do rozpoczęcia niepożądanego nagonki przeciwko tej granicy było znane przemówienie b. sekretarza stanu USA Byrnesa wygłoszone w Stuttgarcie 6 września 1946 r. Byrnes wystąpił wówczas niedługo po zwycięstwie kołach z Teheranu, Jałty i Poczdamu, w których uregulowano sprawę przekazania Polsce obszarów po drugiej stronie Odry i Nysy. Od tego czasu – podkreśla „Neues Deutschland” – ta akcja podżegawcza zmogła się tak dalece, że słychać obecnie, po upływie zaledwie 14 lat od napaści Hitlera na Polskę, jawne pogłoski wojenne przeciwko narodowi i państwu polskiemu.

Dziennik przypomina dalej

Nowe asortymenty precyzyjnych przyrządów wyprodukowane w przemysłu optycznym

Przemysł optyczny ma w biegu roku uruchomić produkcję wielu nowych asortymentów. Znaczną ich część stanowić będą bardzo precyzyjne, dotychczas w Polsce nie wytwarzane, przyrządy.

M. in. przemysł optyczny zamierza uruchomić produkcję tzw. lamatorów. Lamator – to rodzaj mikroskopu projekcyjnego. Aparat ten służy do pomiaru grubości włókna. Oddadzą one duże usługi przemysłowi włókienniczym, umożliwiając kontrolę jakości wytwarzanych włókien.

Do przeprowadzania pomiarów służyć będą również przyrządy warsztatowe, które wytwarzane będą przez Łódzkie Zakłady Kinotechniczne przy pomocy naukowców Politechniki Wrocławskiej. Kilka próbnych sztuk tych aparatów ma być wykonanych w roku bież.

Czterej ministrowie przystąpili do dyskusji nad sprawą Niemiec i bezpieczeństwa Europy

(Dokończenie ze str. 1)

Demokratycznej i Niemiec zachodnich do wzięcia udziału w omawianiu problemu niemieckiego. Stwierdził on, iż ma poważne wątpliwości, „czy istnieje obecnie rząd niemiecki lub nawet połączenie rządu niemieckiego, które mogłyby występować w imieniu całego narodu niemieckiego”.

Bidault i Eden także wypowiedzieli się przeciwko zaproszeniu przedstawicieli obu części Niemiec na konferencję podczas omawiania problemu niemieckiego.

Minister Molotow zaopiniował stanowczo przeciwko stanowisku przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich. Podkreślił on, że zdaniem delegacji radzieckiej, w omawianiu problemu austriackiego powinni wziąć udział przedstawiciele Austrii, a przy omawianiu problemu niemieckiego – przedstawiciele Niemiec. Jak wiadomo, delegacji Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych zgodził się na udział przedstawicieli Austrii w omawianiu problemu austriackiego przez obecną konferencję. Nikt nas nie zrozumie – oświadczył minister Molotow – jeśli przy omawianiu problemu niemieckiego nie uczynimy tego samego w stosunku do przedstawicieli Niemiec. Trzeba liczyć się z faktem – powiedział W. M. Molotow – że obecnie nie ma jednolitych Niemiec. Należy z tego wywnioskować wniosek, że konferencja powinna wysłuchać także i innych przedstawicieli Niemiec, jak i przedstawicieli Niemiec zachodnich.

Po przemówieniu ministra Molotowa ponownie zabierali głos Bidault i Eden, uchylając się od dania bezspornych i jasnej odpowiedzi na propozycję radziecką w sprawie zaproszenia przedstawicieli obu części Niemiec do udziału w omawianiu problemu niemieckiego. Eden powiedział przy tym – jak się wyraził – „brytyjski plan

prokuratora wystąpienie brytyjskiego podsekretarza stanu Hallsteina, który domagał się „integracji” Europy aż po Ural. Każdy Niemiec – pisał „Neues Deutschland” – zna żądania Adenauera w sprawie Gdańska i „korytarza polskiego” sedno swych ideologicznych przygotowań wojennych, tak samo jak jego następcę Adenauera. Judasz przeciwko granicy pokoju na Odrze i Nysie i szermując hasłem „wyzwolenia”.

Analizując przyczyny rozpętania tej nagonki „Neues Deutschland” pisze, że kwia one przede wszystkim w fakcie, iż naród polski wkracza na drogę postępu, demokracji i socjalizmu.

„Neues Deutschland” powołuje się na różne fakty historyczne dowodzące, iż mocarstwa zachodnie aprobowały w swojej polityce granicę na Odrze i Nysie. Dziennik przypomina znany list brytyjskiego podsekretarza stanu Cadorana do b. członka polskiego rządu emigracyjnego Romera, pismo Roosevelta do Mikojaniewicza i oświadczenie Truman z dn. 9 sierpnia 1945 r.

Wreszcie w układzie poczemskim – stwierdza dziennik – ustalona została przez mocarstwa polska granica zachodnia, granica pokoju na Odrze i Nysie jako historycznie słuszną i niedzwoła dla bezpieczeństwa Polski. Wskazywało to – jak podkreśla „Neues Deutschland” – świadczy o nieuczciwej, dwulicowej grze prowadzonej w sprawie granicy na Odrze i Nysie przez mocarstwa zachodnie. Pnd tym katem widzenia należy również traktować nową prowokację przeciwko narodowi polskiemu, jaką wystąpił Adenauer po ostatnich wyborach do Bundestagu. Lanauale mian „niemiecko-niemieckiego kondominium na wschód od Odry i Nysy”. W tym celu miałyby powstać wspólny niemiecki polski obszar administracyjny, czyli nowe wydanie faszystowskiego General-Gouvernement. Jest to zarazem plan likwidacji

Mówiąc prawdę o ZSRR działam dla dobra mojej ojczyzny

— oświadcza przewodniczący izby deputowanych Chile

NOWY JORK, 29 I. Dziennik chilijski „El Siglo” opublikował oświadczenie przewodniczącego izby deputowanych Chile Baltasara Castro złożone przez niego w Kongresie w odpowiedzi na napastliwą reakcję w związku z jego niedawną wypowiedzią, dotyczącą podróży do Związku Radzieckiego.

Castro oświadczył m. in.: — Po powrocie z podróży do Związku Radzieckiego i innych krajów mówiłem o tym, co widziałem i o tym, co mi w tym przeżyciu udało się. Jest to mówiąc prawdę o tym, co widziałem, działam dla dobra mojej ojczyzny, ponieważ pomagam w zlikwidowaniu kultury strachu, którą usiłują ograć na imperialem amerykańskim. Pragnę o to izolować nas od połowy świata, po to, aby nas ekspluować.

O tym, co widziałem w Związku Radzieckim, będę w dalszym ciągu opowiadał wszędzie, gdzie będę mógł.

Najgłośniejszą rzeczą, jaką możemy uczynić, jest zamykanie oczu na rzeczywistość radziecką. Nawiazanie stosunków z Związkiem Radzieckim może przynieść ogromne korzyści naszemu krajowi.

Mówiąc, że obraziłem Stany Zjednoczone To nieprawda. Zawsze zachowywałem się wielkim narodem amerykańskim, jego sławami obywatelami, którzy weszli do historii. Jednakże nie można utożsamiać narodu Waszyngtona i Lincolna z „United Fruit Company” w Gwatemali z „Anacondą”.

Bonn przygotowuje wojnę odwetową

BERLIN, 29 I. W dniu 29 bm. odbyła się w Berlinie konferencja prasowa zwołana przez „Komisję dla spraw jednolitości Niemiec”.

Przekazując dziennikarzom zbiór dokumentów zażyłowany „Bonn przygotowuje wojnę odwetową”, sekretarz „Komisji dla spraw jednolitości Niemiec”, prof. Norden, podkreślił, że tysiące wszelkiego rodzaju zawiązków i organizacji żołnierskich stanowią rezerwy odradzającego się w Niemczech zachodnim militariizmu. Te organizacje żołnierskie tworzą wraz ze swoim sztabem kierowniczym – rządem w Bonn – wielkie sprzyżenie przeciwko pokojowi. Członowie przedstawicieli gabinetu Adenauera wywołują się bądź z partii narodowo-socjalistycznej, bądź też z formacji SS.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wskazywano, że w tym celu Adenauer stara się zwerbować do siebie wszelkich możliwych „niezadowolonych” z dotychczasowego rządu, którzy w przeszłości byli przeciwnikami dotychczasowego rządu.

Wychowankowie faszystów, agenci wywiadu Adenauera zeznają o swej zbrodniczej działalności przed Sądem w Opolu

W dalszym ciągu odbywającego się w Opolu procesu szpiegów wywiadu adenauerskiego – Wojskowy Sąd Rejonowy przesłuchiwał osk. Henryka Koję, który wraz ze współoskarżonym Pietruszką został przysłany do Polski z zadaniem organizowania wywiadu, dywersji i sabotażu, a następnie pozostałych oskarżonych – szpiegów zwerbowanych przez Pietruszkę i Koję.

Oskarżony Koję scharakteryzował Sądowi metody, jakimi po przerzuceniu do Polski posługiwał się wraz z Pietruszką przy werbowaniu agentów. Osk. Koję wyjaśnia, że kierownikiem ośrodka wywiadu adenauerskiego – Kaiser – pouczał ich, aby zbierać informacje szpiegowskie we wszelki możliwy sposób, m.

in. z przypadkowych rozmów, angażować zaś do roboty szpiegowskiej „każdego, kogo się tylko da”. W czasie szkolenia szpiegowskiego Kaiser wytłumaczył przysięgającym na kursie agentom, że ośrodek wywiadu zachodnio-niemieckiego, do którego zostali zaangażowani, nosi nazwę „Nachrichten Dienst” i podlega wywiadowi amerykańskiemu, który go finansuje.

Oskarżony Koję stwierdza, że przy werbowaniu wytypowanych przez Kaisera osób na agentów wywiadu napotykał duże trudności. Oskarżonemu trudno było znaleźć ludzi, którzy godziłby się na zdradę ojczyzny.

Z kolei zeznawał zwerbowanych do roboty szpiegowskiej przez współoskarżonego Pietruszkę osk. Stanisława Moskale, który przyznał się do winy. Osk. stwierdził, że Pietruszka nakłaniał go do roboty szpiegowskiej, wręczał mu dwa zegarki, oraz pewną sumę pieniędzy. Osk. Moskale, który przyznał się do winy, „Styt” przyznał, że przekazał Pietruszce m. in. szkie fabryki, w której pracował.

Oskarżony Henryk Skowronek przyznał się do przekazania szpiegowskiej wywiadu Adenauera szeregu informacji dotyczących jednostek wojskowych, rozmieszczenia jednego z lotnisk oraz danych dotyczących kolejnictwa. Osk. stwierdził, że godząc się na współpracę z wywiadem, otrzymał od współoskarżonego Koję trzy zegarki, Koję wyposażył go w środki chemiczne do sporządzenia tajników oraz ustalił z nim skrytne kontakty, w której osk. Skowronek miał składać informacje szpiegowskie.

Osk. Herbert Kopiec, kuzyn współoskarżonego Alfreda Pietruszki, zeznał, że początkowo ka namówił go tych informacji, udzielania pewnych jednostek dotyczących jednostek wojskowych, w których odbywał służbę.

W czasie następnego przesłuchania Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera. Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Pietruszka przyznał się do stałej współpracy z wywiadem i wzięcia udziału w przygotowaniu szpiegowskiej wywiadu Adenauera.

Zakończenie w sześciuwiązkowej naraży pracowników OMT

MOSKWA, 29 I. Dnia 28 bm. w Wielkim Pałacu Kremlowskim w Moskwie zakończyła się sześciuwiązkowa narada pracowników Ośrodków Maszynowo-Traktorowych, zwołana przez Komitet Centralny KPZR i Radę Ministrów ZSRR.

Na końcowym posiedzeniu 28 bm. toczyła się dyskusja nad referatem ministra rolnictwa ZSRR, I. A. Benediktowa.

W posiedzeniu uczestniczyli: G. M. Malenkow, N. S. Chruszczow, K. I. Woroszyłow, N. A. Bulganin, L. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan, M. A. Suslow, P. N. Pospelow, N. N. Szafarin.

W dyskusji nad referatem I. A. Benediktowa wzięli tego dnia udział m. in. ministrowie rolnictwa Białorusi – S. Kostuk, członkowie traktorzystów, kombinatów i inni.

PRZEMÓWIENIE KOŃCOWE WYGŁOSIŁ WITANY BURZLIWYM OKLASKAMI I SEKRETARZ KOMITETU CENTRALNEGO KPZR N. S. CHRUSZCZOW.

Uczestnicy narady uchwaliли jednomyślnie apel wzywający wszystkich robotników, specjalistów i innych pracowników umysłowych Ośrodków Maszynowo – Traktorowych ZSRR do rozwinięcia współpracy socjalistycznej o pomysłowo wykonanie zadań, postawionych przed rolnictwem przez partię komunistyczną i rząd radziecki.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich głosowali.

W ramach festiwalu wzięli udział przeszło 98 proc. wyborców z wielu dzielnic – 100 proc. uprawnionych do głosowania, w 100 proc. z nich głosowali, w 100 proc. z nich

Blaski i cienie naszego OZR

Skończyć z brakoróbstwem

JADWIGA FRĄTCZAK
ZPB im. Dzierżyńskiego

Inicjatywa, którą trzeba podchwycić

Punkty przyjmowania zleceń

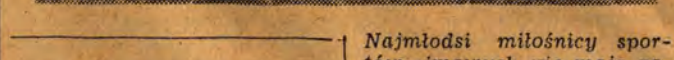
powinny powstać na przedmieściach
pozbawionych warsztatów usługowych

Przy wejściu na bal karty wstępu nie będą sprzedawane.

teraz możemy stwierdzić, że, o ile drobna wytwórczość nie zastosuje tej nowej formy świadczenia usług, plan nie zostanie zrealizowany, a natomiast, planówki powsta-

Przyjemnie jest w niedzielę odpocząć przy głośniku, tym bardziej, że Polskie Radio przesyła

którego tytuł będzie niespodzianką.



p.t.:

**Dziś rejestrują się
mężczyźni.**

używają sportów zimowych na jednym z pagórków, za-

wykład pt. „Walka chłopów
ziemię i reformę agrarną
Powstanie styczniowe i refo
ma 1864 roku“; o godz. 10.
prof. dr Mateusz Siuchniński
mówić będzie na temat: „In

WIADOMOSCI: godz. 5.05, 6.00, 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.55

7.35 Kolejny odc. opowieści "Rymkiewiczza pt. „Zwycięzcy maruderzy” 8.00 Muzyka rytmiczna 8.15 Informacje 12.45 Na swojska nute” 12.45

Pływacy łódzcy Pod ligowym Turniej Miast

Po dwóch kolejnych szawy, z którą prze-
negowaliśmy o Buz-
analiz różnice 4 punktów

Na zakończenie
przypomnieć, że

GODZ. 18 MDK – mecz ligowy w koszu mężczyzn Włókniarz (Łódź) – CWKS (Warszawa).

Heino pro-
kilometry, a
nadał zaraz
wszystkich
trzymania.
się więc na

Ważną rolę w rozgrywkach o mistrzostwo Polski zespoły piłki

Ta piątka została przedstawiona królowi norweskiemu Haakonowi, który składał

dził przez trzy 5 km.
stre tempo, jakie
starcie, nie dla
możliwe do u-
awka podzieliła
ie grupy. W czo-

IM. ST. JARACZA (St. Jaracza 2)
— dnia 30 bm. — godz. 15

Handlowa Materiałów Budowlanych
ul. Przejazd 97. Zgłoszenia
Personalna.

na śmierci" — godz. 18. 20
ROMA (Rzgowska 84) — „Młoda
serca" — godz. 18. 20.
COŁECKI (Nagła 31a) — „Tę-
cja dla wsi. 13.00 Koncert. 13.
Recital na dwa fortepiany. 13.
Informatyka. 14.00. Rozmowa z

Sztukiarzy

zale inwalidów walidów Im. W. nr 95. 117-K	zapewnione. Warunki do omówienia w Pu Woj RN Wydział Budownictwa w Łodzi. Ogrodowa 15. Oddział Kadr. 221
getyki zatrud- Poczosznice- 6	Spółdzielnia Pracy Galanterii Metalow

instytucje państwowe i spółdzielcze, z
na rok 1954 przyjmuje zamówienia w z
kresie produkcji galanterii metalowej, dr
bnych artykułów metalowych gospodar
stan domowych artykułów przemysł

cz. 216 14, sekretarz odpow. 219 05, dział partyjny 216 19, dział ko-
sz. tel. 111 50 i 114 75. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź,
w kołporiażu zakł. — miesięcznie zł 2,80 — przyjmuje PPK „Ruch”

Szkoła trudnego rzemiosła

Nie wiem czy wszyscy członkowie Koła Młodych przy łódzkim oddziale ZLP czytali poemat Majakowskiego „Obłok w spodniach”, ale każdy z nich może powiedzieć o sobie słowami wielkiego poety

„Dawniej myślałem —
wiersze robi się tak:
przyszedł poeta,
lekko usta otworzył,
i prosił — od razu jak ptak
zaspiewał prostaczek boży”.

A tymczasem okazało się, że ani wiersz, ani opowiadanie, ani artykuł nie powstają tak prosto i łatwo. Okazało się, że trudnej sztuki wrzucania słowem piśmym trzeba się wytrwale uczyć, że jest to praca równie odpowiedzialna, jak każda inna.

Co poniedziałek o godzinie 19 odbywają się w lokalu ZLP przy ul. Mickiewicza 8 zebrania Koła Młodych. Obok członków Koła odwiedzają je zawsze chętnie witani goście i opiekujący się Kołem członkowie Związku. Szczególnie często widzimy na zebraniach Jana Czarnego, Wandę Karczewską, Stanisława Piętkę i Edwarda Szustera. Bez ich doświadczenia i wiedzy o wiele trudniej byłoby rozwijać się nawet bardzo uzdolnionym członkom Koła i pisać coraz dojrzalsze utwory. Oczywiście, zasadniczy ciężar pracy muszą ponosić młodzi adepci sztuki piśmiennej. Nawet najczystsze rady nie zastąpią trudów wzbogacania znajomości życia i doskonałości formy.

Alle gdy utworzył się powstanie, odbywa się nad nim gorąca dyskusja. Wszystkie jego braki zostają ujawnione i poddane analizie. Kto chce zostać pisarzem, musi nauczyć się mówić o życiu nie tylko pięknie, ale i prawdziwie. Młodemu poecie Ryszardowi Dorobcie zarzucano, że jego wiersze są chłodne, pozbawione pasji. Poeta, który chce dobrze służyć naszym czasom, musi dostrzegać rodzący się socjalizm nie tylko w wielkich budowlach Nowej Huty czy Żerania, ale i w postawie młodej zetemówki, unikającej skrytykować na zebraniu błędy swojego narzeczonego. Budując nowe obiekty przemysłowe budujemy i człowieka — uczymy go być pięknym i radosnym. Temu człowiekowi musi służyć literatura!

Chcąc jednak prawidłowo oceniać obserwowane zjawiska należy znać marksizm. Bez tej niezawodnej busoli pisarz zabłądzi w życiu i nigdy nie stworzy udanego utworu. To prawda — nasze życie jest piękne i literatura musi mieć ambicję to piękno pokazać. Z drugiej jednak strony marksizm uczy nas, że siła napędowa postępu jest tocząca się walka klasowa, której nie wolno przepuszczać i pomijać w utworze. A tymczasem w wielu wierszach członka Koła Jerzego Feliksia, niektórych dawniejszych reportażach Włodzimierza Witkowskiego ostry konflikt był przemierzany, a trudności lakierowane. Nie można przezwyciężyć trudności, bojąc się jej ujawnić lub nie umiając ich dostrzec. Aby uchronić młodych pisarzy od takich błędów Koło prowadzi systematyczne szkolenie ideologiczne, pomagające w opanowaniu wiedzy marksistowskiej. Nie koniec na tym. Cóż z tego, że pisarz zbierze ciekawy materiał, gdy nie potrafi go artystycznie opracować? Nie wystarczy tutaj dyskusja. Trzeba poznać wielkie tradycje literackie, sięgnąć do doświadczeń starszych pisarzy. W tym celu zostanie wprowadzona w Kółko nowa forma pracy. Już w lutym odbędzie się zebranie, na którym wybitny prozaik i poeta Stanisław Piętkę powie o swojej pracy, wskaże na konkretny materiał, jak przenosi obserwację z życia do utworów, jak je komponuje, opracowuje stylistycznie i językowo.

Jeszcze jeden typ zebrań wprowadzono w roku ubiegłym w łódzkim Kółku Młodych. Są to zebrania z udziałem zespołu teatralnego, poświęcone dyskusji nad jednym z przedstawień teatrów łódzkich. Dotychczas odbyły się trzy takie dyskusje nad sztukami: „Bonaparte i Sulkowski”, „Rodzinka” i „Chirurg”. Przedstawienie teatrów usłyszały sady o swojej pracy, ale jeszcze bardziej skorzystali członkowie Koła, którzy dowiedzieli się dużo o tym, jak powstaje przedstawienie teatralne, zdobyli nowe, cenne doświadczenia.

Czy znaczyłoby to, że praca łódzkiego Koła Młodych jest pozbawiona niedostatków? Tego powiedzieć nie można. Nabył słabą i przypadkową jest współpracę z Zarządzeniem Łódzkiego ZMP. Co za tym idzie, Koło nie dotarło do DMR-ów, świetlic fabrycznych i szkolnych. Pozbawilo to nie tylko członków Koła koniecznych w ich pracy obserwacji, ale i odbiło się na stanie ilościowym Koła, który wciąż jest niezadowalający. A przecież najdotkliwszym, bardzo uzdolnionym członkiem Koła, Edward Piętkę, którego opowiadanie ukazało się wkrótce w „Almanachu Kół Młodych”, to właśnie były robotnicze, a obecnie mechanik POM! Takich jak on jest chyba w Łodzi więcej. Trzeba wyjść im na spotkanie, reszta będzie już zależała od nich samych. Bo Edward Piętkę nie tylko talentowi zawdzięcza swoje osiągnięcia. Jest on również wzorem pracowitości!

Obok Piętkę warto wymienić nazwiska młodych poetów: Tadeusza Giciera, Bohdana Drozdowskiego, Leszka Witczaka i Władysława Udańskiego, próbujących swoich sił w dramaturgii Włodzimierza Kozłowskiego i w prozie Jarosława Marka Rymkiewicza. Zresztą o każdym z członków Koła można powiedzieć, że nosi pióro pisarza w tomiście. Czy i jak prędko je wydobędzie, zależy od wkładu pracy.

Tak jak mówił Majakowski:

„Mamy przed sobą ogromną robotę,
wierszობstwa każdy ląknę jak radość,
a więc popracujmy do siódmych potów
nad podwyższeniem ilości,
nad ulepszeniem jakości”.

— powinni powiedzieć i członkowie Koła Młodych. Trzeba zakasać rękawy i naprawdę popracować „do siódmych potów”. Wówczas będą i osiągnięcia.

JERZY PANASEWICZ
prezes Zarządu Koła Młodych
przy ZLP w Łodzi



Nelli Szkolnikowa, studentka Konserwatorium moskiewskiego, uczestniczka IV Światowego Festiwalu Młodych w Bukareszcie.

Głos TYGODNIA

Borys Gorbатов

Zmarł Borys Gorbатов, autor wielu znakomych powieści, opowiadań i scenariuszy filmowych. Z twórczością jego zawarliśmy przyjaźń nie odwieczną, lecz najprostsza i najmocniejsza — przyjaźń powstająca. Znaleźliśmy w nim oddanego i mądrego towarzysza.

Był pisarzem, którego twórczość rozdziła się z płomienną pasją, z oddaniem swego talentu prostym ludziom, pracą swoją i myślą zmieniającym świat. W tym widział swoje powołanie i potwierdził je całym życiem, wysiłkiem wyjątkowej pracy twórczej, każdą napisaną stroną swej prozy.

Borys Gorbатов urodził się w 1908 roku w jednej z osad górniczych Donbasu. Tam spędził dzieciństwo. Jako dziecko oglądał grozę walk i zmagania z kontrewolucją i interwencją; widział trudne, ale bohaterkie narodziny nowej epoki. Po latach opisał ten czas w pamiętniku swojego pokolenia.

Rok 1934 przyniósł literaturze radzieckiej pośród wielu cennych pozycji dwa szczególnie porywające dzieła, które oddały wreszcie na stałe do komplektu książek, zajmujących uwagę i myśl najszerszego kręgu czytelników wartościowej literatury.

W owym czasie Gorbатов był już autorem kilku wydanych książek. „Moje pokolenie” Borysa Gorbatowa i „Jak hartowała się stał” Ostrowskiego ukazywały się prawie jednocześnie. Oba utwory łączy przede wszystkim temat. Mówią one o pierwszym pokoleniu komunistów, które hartowało się w ogniu bitew i starć klasowych, które przetrzymało głód i choroby, które — to powrót ludzi, którzy pośród śmiertelnej i zniszczenia utworzyli drogę życia. W końcowych obrazach powieści widzimy, jak ludzie wychodzą do naprawy mostów i dróg, domów i fabryk stęsknieni wolnością, swobodnej pracy jak po wojennej chleba. Za tę powieść przyznano autorowi Nagrodę Stalinowską.

Po wojnie powraca Gorb-

atow do najbliższej mu tematyki — życia i pracy górników donieckich. W roku 1951 ukazuje się (wydany już również u nas) pierwszy tom szeroko zakrojonej powieści epickiej o narodzinach ruchu stachanowskiego w Zagłębiu Donieckim. W „Donbasie” Gorbатов plastycznie, obrazowo przedstawia życie górników, ich trudności i zwycięstwa, piękne cechy charakteru ludzi radzieckich, ich zbiorowości i kolektywnego działania.

Ostatnia książka Gorbatowa jest powieścią o honorze gór-

nika i bohaterstwie jego pracy, jest wspaniałym dokumentem czynu komunistów, ich ofiarnego trudu i gorącego umiłowania radzieckiej ojczyzny.

W osobie Gorbatowa współczesna literatura radziecka straciła jednego z czołowych swych reprezentantów. Odszedł pisarz, którego każdy utworzonoś nowego do nieprzebranej skarbnicy literackich obrazów, wzbogacał gamę jej barw i tonów, dokumentował ideową i artystyczną siłę nowej literatury realizmu socjalistycznego.

WALDEMAR KIWILSKO

Nie wylewaj wody... nadaremnie

Magda wyszła przed chatę. Lewą ręką uniosła dla zrównoważenia ciężaru dzwiganego wiadra z wodą. Wiadomo: pranie! Ileż to trzeba wody nosić! A ile brudniej wylecieć?

Podeszła do furty i jednym zamachem chwyciła z wiadra szaro-brudne mydło.

Od chłubińskich zabawałniała się woda i piasek, w ulizanej deszczem ławicy powstało węglenie.

ZMARNOWANA ENERGIA

Co stało się z punktu widzenia energetyki, gdy Magda wylała brudną wodę? Oto masa około 10 kilogramów wody — wiadro zawiera mniej więcej 10 litrów, a kilogram to przeciętnie 1 litra wody — spadła na ziemię z wysokości mniej więcej 1,5 metra, została więc nagłe do ziemi przyłożona siła równa ilościowny ciężarowi wody, pomnożonego przez wysokość spadku. A więc w tym wypadku siła mniej więcej jedna była konia mechanicznego. Energia spadającej wody, wylanej przez Magdę, została zmarnowana.

Nikt z tego powodu nie będzie przeleżał rozdzierając i nikt nie zamierza głosić konieczności ustawienia silników wodnych wszędzie tam, gdzie gospodyniom może się zdarzyć wycisnąć wiadro mydła w dzień wielkiego prania. Ale przecież nie tylko Magdy wylewają wodę... nadaremnie, ku zmierzwienu energetyków.

Wodę bezużytecznie wylewają przede wszystkim rzeki... Oto każda rzeka płynie gdzieś z góry na dół. Mniejsza wpada do większej rzeki, a ostatecznie do morza. Cała ta masa wody zostaje z punktu widzenia energetyki zmarnowana.

A nie jest bynajmniej bagatelą ta ilość wody... energii. Wista niesie do morza rocznie 33 kilometry sześcienną wodę, Odra — 16 km³, Dniepr — 53 km³, Ren — 69 km³, amerykańska Missour — 86 km³, Wolga — 255 km³, zaś z wielkich rzek syberyjskich Ob — 394 km³, Lena — 438 km³, Jenisej — 548 km³.

Ilość spływającej wody i spadek rzek tworzą razem ogólnie zasoby hydroenergetyczne kraju. Wedle obliczeń, owe zasoby hydroenergetyczne wynoszą — dla wielkich i średnich rzek ZSRR — około 300 milionów kilowatów, dla małych rzek i rzeczek ZSRR jeszcze 30 milionów kilowatów. Hydroenergetyczne zasoby wód Stanów Zjednoczonych wynoszą około 82 milionów kW, Kanady — 54 mln. kW, Norwegii — 20 mln. kW, Francji — 9 mln. kW, Włoch — 6 mln. kW, Niemiec — 3,7 mln. kW.

Polskie rzeki, mimo znacznych ilości przepływających wód, mają niezbyt wielkie zasoby energetyczne ze względu na niewielki spadek — są to przeważnie rzeki nizinne; załedwie niewielka ilość rzek górskich i górny bieg Wisły oraz San mają znaczniejsze spadki. A spadek jest ważnym czynnikiem energetycznym wykorzystania wód rzecznych, bowiem przy spadkach poniżej 5 metrów istnieją bardzo niedogodne warunki wykorzystania energii wód. Dlatego też np. Szwajcaria, posiadająca rzeki o niewielkim przepływie, lecz o spadzie do 800 metrów, jest w lepszym położeniu. Na naszej Wiśle rzadko gdzie można osiągnąć spadek większy niż 10 m przy pomocy spiętrzenia wody.

WODNYCH SPRAW MISTRZE

Wykorzystanie energetyczne spadku wody nie jest sprawą łatwą. O ile



Ludowy taniec węgierski.



70 km na południe od Budapesztu rośnie „węgierska Nowa Huta” — socjalistyczne miasto Stalinołarow i wielki kombinat metalurgiczny im. Józefa Stalina.

150 tysięcy chłopów opuszczają co roku żyzne ziemie nad Dunajem i Ciszą. Wędrowali za morza, za góry, w poszukiwaniu pracy i chleba. Bogaty czarnym był w rękach miejscowych arystokratów. Prawie dwa miliony bezrolnych chłopów wędrowało w niedźnych łepiankach. Kopalinie węgla, złoża ropy naftowej — należały do przemysłowców amerykańskich, francuskich, angielskich.

Dziś lud węgierski sam sprawuje władzę w swej ojczyźnie. Ziemia przeszła w ręce prawowitych gospodarzy — chłopów węgierskich. Zniszczone przez okupantów faszystowskich fabryki odbudowano w szybkim tempie, powstały nowe potężne zakłady przemysłowe. Już w 1950 roku o-odina produkcja węgierska po- przysięła przewyższyła dwukrotnie poziom z czasów przedwojennych. W roku bieżącym — w o-ostatnim roku planu pięcioletniego, przemysł węgierski będzie produkował trzy razy tyle dóbr wszelkich co w roku 1949. W gorach Mekeczu odkryto nowe, bogate złoża węgla. W Lipse buduje się nowe szyb ropy naftowej. W Tatabania i w Ajka nad jeziorem Balaton rozwija się wspaniałe przemysł aluminium. Nowoczesne elektrownie na Cisie, gigantyczna elektrocentrala w Martawidek, hydroelektrownia w komitacie Borsod — pozwoliły już dziś doprowadzić prąd elektryczny prawie do wszystkich miast i wsi węgierskich. Czerpiąc obficie ze wzorów ra-

dzieckich naród węgierski nie tylko rozbudowuje wspaniałe swej przemysł. W bieżącym planie pięcioletnim realizowany jest wielki system zraszania i nawadniania ziemi, budowy pasów leśnych, co przyczynia się w wielkim stopniu do osiągnięcia wspaniałych urodzajów.

Pod kierownictwem Węgierskiej Partii Pracujących lud węgierski nie tylko rozwija rolnictwo i przemysł. Odbierając sumy przeznaczone są corocznie na budowę domów mieszkalnych, szpitali i uniwersytetów. W dniu 16 sierpnia 1945 roku wprowadzona została w życie ustawa o powszechnym, ośmioletnim obowiązkowym, w większych ośrodkach, w których wprowadzono szkoły 12-letnie. W roku 1950 w szkołach na Węgrzech uczęszczało już ponad 1.200 tys. dzieci. W obecnej chwili w uniwersytetach węgierskich studiuje 31 tysięcy synów robotników i chłopów.

Cały kraj pokryty został gęstą siecią bibliotek. Czynnych jest ponad 1.500 kina-teatrów. Węgrzy podzielone zostały na sześć rejonów teatralnych, w których specjalne ekipy artystów docierają do najdalszych miejscowości. Skrzętnie, pracowicie lud węgierski przy wielkiej pomocy Związku Radzieckiego odbudował miasta i wsie zniszczone przez faszystowskich najeźdźców, buduje wspaniały przemysł, buduje w swoim kraju erę pomyślności i dobrobytu — buduje socjalizm.

Gdy mówimy o wykorzystaniu energii wodnej do poruszania kół wodnych, nie sposób nie wspomnieć o wielkim „wodnych spraw mistrzu”. Kuźmie Frolowie. W roku 1763 buduje on w Kuznie rzeki Korbalichy tamę spiętrzącą, ustawia pod nią dwa koła wodne o średnicy 17 metrów, które poruszają jako centralny silnik cały system urządzeń do odwadniania kopalni, wydobywania na powierzchnię rudy, jej przemycania itd. W kilkanaście lat później, około 1780 roku, buduje on w kopalni Zmiełnogorskiej jeszcze większe urządzenia hydroenergetyczne, ustawiając gigantyczne koła wielkości pieciopiętrowych domów, w systemie kanałów i tuneli podziemnych o łącznej długości 2200 metrów. Woda, biegnąc przez te kanały i sztolnie, poruszała urządzenia odpompowujące wodę gruntową, urządzenia do wywozu rudy na powierzchnię. Wszystko to wykonane było z niezwykłym geniuszem technicznym przy użyciu jako materiału przede wszystkim drewna.

Wobec tych urządzeń i ich rozmachu dziecinna zabawa ką, uważane wiele lat za arcydzieło urządzeń wodnych XVIII wieku, miewskie wodociąg Łudynu i system wodny w Marly, zasilały fontanny Wersalu, obejmujące około 200 pomp, podnoszących wodę do wysokości 180 metrów.

Również przedzadanie Arkwrighta, uważane za pierwsze fabryki posiadające centralny silnik wodny, zostały na wiele lat wypierzone przez urządzenia na Korbalichy i Zmiełowce, zbudowane przez Kuźnię Frolowa, wprowadzone „w doskonały ruch siłą wodną”.

„KARIERA” RZEK

„Ale „kariera” siły wodnej zaczyna się znacznie później, kiedy została zastosowana w technice energia elektryczna. Wówczas energia wodna poczęła być wykorzystywana nie tylko przy pomocy jedynie urządzeń przekładniczych. Stała się źródłem energii elektrycznej, wygodnej do przesyłania, stosowanej wkrótce w całej technice, przemysłu, transporcie i życiu codziennym.

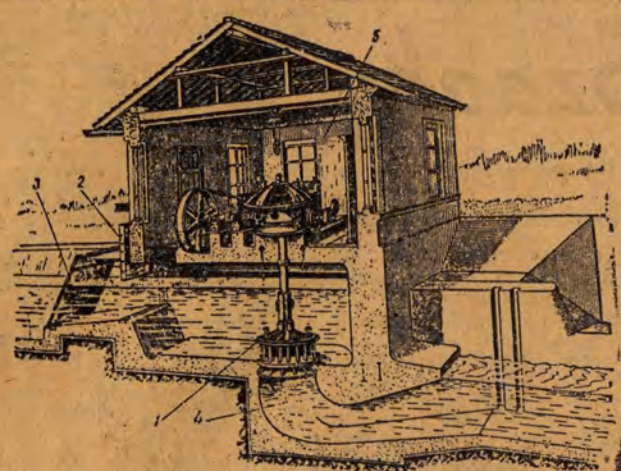
Oczywiście, dla generatorów prądu elektrycznego, które muszą obracać się szybko, koła wodne nie były odpowiednim silnikiem. Zastąpiono je turbinami wodnymi dwóch zasadniczych typów: akcyjnymi i reakcyjnymi. W turbinie akcyjnej strumień wody naciska na zakrzywione łopatki i porusza je, wprawiając koło robocze turbiny w ruch obrotowy. W turbinie reakcyjnej wykorzystana jest — jak w silnikach odrzutowych — siła wody spływającej z

niewielką szybkością, ale pod ciśnieniem. W zasadzie swej podobna jest taka turbina do tak zwanego „młynka Segnera”, naczynia, które posiada otwory z rurkami skierowanymi w jedną stronę. Woda ciśnię na wszystkie strony jednakowo. Naprzeciw otworów, przez które wypływa, powstaje więc przeciwna siła, wprawiająca naczynie w ruch obrotowy wokół osi. Tak samo działają łopatki turbiny reakcyjnej.

Obecnie stosowane są najczęściej turbiny reakcyjne, przy czym jeden z typów jest rozwinięciem koncepcji konstruktorskiej znanego konstruktora turbin, prof. Politechniki Warszawskiej, Stanisława Zwierzchnowskiego. Turbiny wykorzystywane przy niskich spadach wody odznaczają się mimo to szybkim biegiem. Największe z tych turbin przekraczają moc 40 000 koni mechanicznych.

CORAZ WIĘCEJ PRADU

Nasze elektrownie wodne odgrywają obecnie rolę pomocniczą dla wsparcia działania elektrowni ciepłych (parowych) w okresie ich szczytowych obciążenia w określonych porach dnia. Wtedy otwierają się zawory przewodów turbinowych. Cenną zaletą jest możliwość szybkiego uruchomienia turbiny wodnej, która w ciągu kilku minut osiąga



Przekrój elektrowni wodnej. 1. Turbina reakcyjna, 2. Zawór, 3. Siatka ochronna, 4. Rura ssąca, 5. Pomieszczenie generatora i urządzeń transmisyjnych.

normalny bieg, podczas gdy rozruch turbiny parowej do pełnej szybkości trwa nierzadko do 6 godzin. W ten sposób masa wody spiętrzonej w zbiorniku ponad tamą wypływa tylko przez krótki czas w ciągu dnia.

Nasza hydroenergetyka, czyli energia wodna, ma już poważne osiągnięcia, że wymienimy choćby człowy obiekt Planu 6-letniego w tej dziedzinie przemysłu — Elektrownię Wodną im. Waryńskiego w Dychowie.

Z programu Frontu Narodowego dowiedzieliśmy się o zarysach wielkiego planu przeobrażenia polskich rzek, planu przewidującego m. in. budowę szeregu elektrowni wodnych na górskich dopływach Wisły, na Sanie, na Ranie, Skawie, Dunaju, na kanale, który ma połączyć górny bieg Odry z Wisłą oraz na Bugu i Narwi, typowych rzekach nizinnych. Realizacja tych wielkich prac hydroenergetycznych pozwoli nam uzyskać znaczne ilości taniej energii elektrycznej, elektrownie wodne są bowiem bardzo ekonomiczne i wydajne, gdyż wykorzystanych jest około 81 proc. energii wody.

Mniej załedwie będzie wówczas brzmiało tęskne wołanie energetyków: „Nie wylewajcie wody nadaremnie”!

J. DĄBROWSKI

Wiersze młodych poetów łódzkich

W podróży

Józefowi Wydrzyńskiemu ze wsi Wilkowie w pow. sieradzkim.

Wagon trząsł — i litery w książce
działaczy wycoznali; taniec
wice je schwytały palce szorstkie,
po zdaniu odśladali zdanie.

Twarz krępka, choć wychudła, chłopaka,
nad kartą się chyliła miękko.
Półkołem obledziły wioski,
lecz czytający był daleko.

Tam jego oczy, już niemłode,
śledziły ludzkie dzieje chwiej;
przez lata snadł tych dziejów głodne,
bo tak w czytaniu zapalczywe.

i takie żądne spraw i zdarzeń
biegających ponad naszym życiem,
a które własnym skrytym marzen
sa ujawnieniem — i odbiciem.

Tak czyta tylko ten, kto tęsknił
do książek światu i daremnie.
Przyszła jak wiatr wiosenny, wczesny,
o porze późnej już, jesiennej.

TADEUSZ GIGIER

Powrót z ćwiczeń*)

Noc rozsypuje proso gwiazd
po niebnyim, po klepsku.
Idzie kompania. W lufach blask
księżycy blade błyska.
Kompanio — stój! Do nogi broń!
A jutro znów zeszyty w dłoń,
a jutro znów tajemki książek,
laboratoryjny jasny krąg.
A jutro kwasy i zasady,
arterie, mózg, runy map
i zapomnianej rytm ballady
i rozkosz odkrywanych prawd.

Tobie, ojczyzno wyzwolona,
nad Wisłą — rzeką rozpostartą —
skroń nad foliami pochylona
i dłoń na karabinie wsparta.

BOHDAN DROZDOWSKI

*) Fragment poematu „Żołnierze studenci”, dedykowanego studentom Uniwersytetu Łódzkiego.

Jak powstaje przedstawienie teatralne

Próby przy stole

Spotkaliśmy się znowu. Wesołymi do rozmowy o teatrze. Zaczęliśmy mówić o próbach początkowych.

— Na pierwszych próbach odczytujemy przede wszystkim całą sztukę, aby wszyscy aktorzy biorący udział w przedstawieniu, bez względu na to, czy grają rolę wielką czy też zupełnie drobną, zapoznali się dokładnie z treścią utworu. Potem zazwyczaj kierownik literacki teatru lub zaproszony profesor specjalista z zainicjował nas w ogólnym zarysie z calokształtem twórczości autora. Uwzględniając specjalnie utwór, nad którym zaczynamy pracę. Dalej zajmujemy się z tym politycznym, społecznym i obyczajowym kresu, w którym się dzieje akcja.

— To naturalnie dotyczy tylko utworów historycznych, bo przy współczesnych... — przerwał mi rozmówca. — A czy możesz mi powiedzieć, co nazywamy utworem współczesnym? — No, naturalnie. Jest to utwór, którego akcja dzieje się w naszych czasach. — Tak. No, a co to są nasze czasy? — Jak to? — Po prostu chcę wiedzieć od kiedy czasy nazywają się nasze. Czy nasze czasy to jest ostatnie pięć lat czy dwadzieścia? — Od jakiej granicy są nasze, a kiedy należą już do historii?

Mnie się zdaje, że nasze czasy, to są te, które człowiek w średnim wieku ogarnia własną pamięcią.

— Dobrze, można się zgodzić na takie określenie. W takim razie twój człowiek w średnim wieku ogarnia świadomością również okres przedwojenny. Zatem i sztuki z tego okresu możemy uważać za współczesne?

— No, sztuki o tematyce przedwojennej to już tak nie bardzo... — Co? — Nie bardzo się wiąże z współczesnością. Sam widzisz, że pojęcie „współczesny” nie jest takie proste.

— Ale idmy dalej, do sztuk powojennych, a więc niewątpliwie współczesnych. Weźmy dla przykładu „Wczoraj i przedwczoraj” Aleksandra Małyszewskiego. Akt pierwszy dzieje się w czasie okupacji, akt drugi w początku roku 1945, a ostatni w 1950. Przecież sytuacja polityczna naszego kraju, układ sił w społeczeństwie, sytuacja gospodarcza były bardzo różne w każdym z tych okresów. Przysługując do pracy nad sztuką, musimy te sprawy dokładnie ustalić.

— To przecież jest proste, bo każdy z nas te czasy pamięta i wie co było i co kiedy przeżył.

— Każdy pamięta, ale przeżycie tylko te fragmenty wypadków, których był świadkiem, pamięta, trochę bezładnie, nieporządkownie. I czy możemy na pewno powiedzieć, że każdy pamięta? Przecież mamy młodych kolegów, którzy w momencie wybuchu wojny mieli dziesięć lat. Ich wspomnienia z czasu wojny są widlane oczyma dzieci, a więc bez dojrzałej oceny zdarzeń, których byli świadkami. Widzimy więc, że musimy dokładnie zająć się tym nawet te sztuki, której akcja toczy się niezaprzeczalnie w ostatnich czasach. Uporządkować nasze wspomnienia i wi-

Szachy

Pod redakcją mistrza klasy międzynarodowej K. Makarczyka

PARTIA TRENINGOWA
gra na dniu 15. I. 54 r. na obco-
wizie w Łodzi.

Białe: Grabowski, Szymański, Wilkowski.
Czarne: Makarczyk, Plater, Szalek.

Na obcojezycznej — treningowej w Łodzi została rozegrana m. in. podana poniżej b. interesująca partia konsultacyjna. Przeciwnicy graли w oddzielnych pokojach, komunikując sobie posunięcia. Czas normalny, tj. 40 pos. w ciągu 2,5 godziny dla każdej ze stron. Rozwinięte było posunięcie w kierunku literatury szachowej, np. podręcznikami debiutów.

PARTIA HISZPAŃSKA

1. e4 e5 2. Sf3 Sc6 3. Gb5 f6 4. 0-0 Sxd4 5. d4 Gd7 6. f4 Sd6 7. Gxh6 h4 8. d5f7 9. Sd4 10. 0-0 Sc8 11. Wd1, Gd4 12. Wxd2, Wd6.

Innowacja, zastępowana z powodzeniem przez radzieckiego mistrza Ciegoz w partii z Keresem 13. h5f7.

Ten ruch rekomenduje Keres w swoim słynnym podręczniku debiutów otwartych.

13... g6 14. h5, Wxh5f7 15. Gf4, Wd6 16. Sd4, Sd6 17. Gd4, Sd6 18. Sd4, Sd6 19. Sd4, Sd6 20. Sd4, Sd6 21. Sd4, Sd6 22. Sd4, Sd6 23. Sd4, Sd6 24. Sd4, Sd6 25. Sd4, Sd6 26. Sd4, Sd6 27. Sd4, Sd6 28. Sd4, Sd6 29. Sd4, Sd6 30. Sd4, Sd6 31. Sd4, Sd6 32. Sd4, Sd6 33. Sd4, Sd6 34. Sd4, Sd6 35. Sd4, Sd6 36. Sd4, Sd6 37. Sd4, Sd6 38. Sd4, Sd6 39. Sd4, Sd6 40. Sd4, Sd6 41. Sd4, Sd6 42. Sd4, Sd6 43. Sd4, Sd6 44. Sd4, Sd6 45. Sd4, Sd6 46. Sd4, Sd6 47. Sd4, Sd6 48. Sd4, Sd6 49. Sd4, Sd6 50. Sd4, Sd6 51. Sd4, Sd6 52. Sd4, Sd6 53. Sd4, Sd6 54. Sd4, Sd6 55. Sd4, Sd6 56. Sd4, Sd6 57. Sd4, Sd6 58. Sd4, Sd6 59. Sd4, Sd6 60. Sd4, Sd6 61. Sd4, Sd6 62. Sd4, Sd6 63. Sd4, Sd6 64. Sd4, Sd6 65. Sd4, Sd6 66. Sd4, Sd6 67. Sd4, Sd6 68. Sd4, Sd6 69. Sd4, Sd6 70. Sd4, Sd6 71. Sd4, Sd6 72. Sd4, Sd6 73. Sd4, Sd6 74. Sd4, Sd6 75. Sd4, Sd6 76. Sd4, Sd6 77. Sd4, Sd6 78. Sd4, Sd6 79. Sd4, Sd6 80. Sd4, Sd6 81. Sd4, Sd6 82. Sd4, Sd6 83. Sd4, Sd6 84. Sd4, Sd6 85. Sd4, Sd6 86. Sd4, Sd6 87. Sd4, Sd6 88. Sd4, Sd6 89. Sd4, Sd6 90. Sd4, Sd6 91. Sd4, Sd6 92. Sd4, Sd6 93. Sd4, Sd6 94. Sd4, Sd6 95. Sd4, Sd6 96. Sd4, Sd6 97. Sd4, Sd6 98. Sd4, Sd6 99. Sd4, Sd6 100. Sd4, Sd6 101. Sd4, Sd6 102. Sd4, Sd6 103. Sd4, Sd6 104. Sd4, Sd6 105. Sd4, Sd6 106. Sd4, Sd6 107. Sd4, Sd6 108. Sd4, Sd6 109. Sd4, Sd6 110. Sd4, Sd6 111. Sd4, Sd6 112. Sd4, Sd6 113. Sd4, Sd6 114. Sd4, Sd6 115. Sd4, Sd6 116. Sd4, Sd6 117. Sd4, Sd6 118. Sd4, Sd6 119. Sd4, Sd6 120. Sd4, Sd6 121. Sd4, Sd6 122. Sd4, Sd6 123. Sd4, Sd6 124. Sd4, Sd6 125. Sd4, Sd6 126. Sd4, Sd6 127. Sd4, Sd6 128. Sd4, Sd6 129. Sd4, Sd6 130. Sd4, Sd6 131. Sd4, Sd6 132. Sd4, Sd6 133. Sd4, Sd6 134. Sd4, Sd6 135. Sd4, Sd6 136. Sd4, Sd6 137. Sd4, Sd6 138. Sd4, Sd6 139. Sd4, Sd6 140. Sd4, Sd6 141. Sd4, Sd6 142. Sd4, Sd6 143. Sd4, Sd6 144. Sd4, Sd6 145. Sd4, Sd6 146. Sd4, Sd6 147. Sd4, Sd6 148. Sd4, Sd6 149. Sd4, Sd6 150. Sd4, Sd6 151. Sd4, Sd6 152. Sd4, Sd6 153. Sd4, Sd6 154. Sd4, Sd6 155. Sd4, Sd6 156. Sd4, Sd6 157. Sd4, Sd6 158. Sd4, Sd6 159. Sd4, Sd6 160. Sd4, Sd6 161. Sd4, Sd6 162. Sd4, Sd6 163. Sd4, Sd6 164. Sd4, Sd6 165. Sd4, Sd6 166. Sd4, Sd6 167. Sd4, Sd6 168. Sd4, Sd6 169. Sd4, Sd6 170. Sd4, Sd6 171. Sd4, Sd6 172. Sd4, Sd6 173. Sd4, Sd6 174. Sd4, Sd6 175. Sd4, Sd6 176. Sd4, Sd6 177. Sd4, Sd6 178. Sd4, Sd6 179. Sd4, Sd6 180. Sd4, Sd6 181. Sd4, Sd6 182. Sd4, Sd6 183. Sd4, Sd6 184. Sd4, Sd6 185. Sd4, Sd6 186. Sd4, Sd6 187. Sd4, Sd6 188. Sd4, Sd6 189. Sd4, Sd6 190. Sd4, Sd6 191. Sd4, Sd6 192. Sd4, Sd6 193. Sd4, Sd6 194. Sd4, Sd6 195. Sd4, Sd6 196. Sd4, Sd6 197. Sd4, Sd6 198. Sd4, Sd6 199. Sd4, Sd6 200. Sd4, Sd6 201. Sd4, Sd6 202. Sd4, Sd6 203. Sd4, Sd6 204. Sd4, Sd6 205. Sd4, Sd6 206. Sd4, Sd6 207. Sd4, Sd6 208. Sd4, Sd6 209. Sd4, Sd6 210. Sd4, Sd6 211. Sd4, Sd6 212. Sd4, Sd6 213. Sd4, Sd6 214. Sd4, Sd6 215. Sd4, Sd6 216. Sd4, Sd6 217. Sd4, Sd6 218. Sd4, Sd6 219. Sd4, Sd6 220. Sd4, Sd6 221. Sd4, Sd6 222. Sd4, Sd6 223. Sd4, Sd6 224. Sd4, Sd6 225. Sd4, Sd6 226. Sd4, Sd6 227. Sd4, Sd6 228. Sd4, Sd6 229. Sd4, Sd6 230. Sd4, Sd6 231. Sd4, Sd6 232. Sd4, Sd6 233. Sd4, Sd6 234. Sd4, Sd6 235. Sd4, Sd6 236. Sd4, Sd6 237. Sd4, Sd6 238. Sd4, Sd6 239. Sd4, Sd6 240. Sd4, Sd6 241. Sd4, Sd6 242. Sd4, Sd6 243. Sd4, Sd6 244. Sd4, Sd6 245. Sd4, Sd6 246. Sd4, Sd6 247. Sd4, Sd6 248. Sd4, Sd6 249. Sd4, Sd6 250. Sd4, Sd6 251. Sd4, Sd6 252. Sd4, Sd6 253. Sd4, Sd6 254. Sd4, Sd6 255. Sd4, Sd6 256. Sd4, Sd6 257. Sd4, Sd6 258. Sd4, Sd6 259. Sd4, Sd6 260. Sd4, Sd6 261. Sd4, Sd6 262. Sd4, Sd6 263. Sd4, Sd6 264. Sd4, Sd6 265. Sd4, Sd6 266. Sd4, Sd6 267. Sd4, Sd6 268. Sd4, Sd6 269. Sd4, Sd6 270. Sd4, Sd6 271. Sd4, Sd6 272. Sd4, Sd6 273. Sd4, Sd6 274. Sd4, Sd6 275. Sd4, Sd6 276. Sd4, Sd6 277. Sd4, Sd6 278. Sd4, Sd6 279. Sd4, Sd6 280. Sd4, Sd6 281. Sd4, Sd6 282. Sd4, Sd6 283. Sd4, Sd6 284. Sd4, Sd6 285. Sd4, Sd6 286. Sd4, Sd6 287. Sd4, Sd6 288. Sd4, Sd6 289. Sd4, Sd6 290. Sd4, Sd6 291. Sd4, Sd6 292. Sd4, Sd6 293. Sd4, Sd6 294. Sd4, Sd6 295. Sd4, Sd6 296. Sd4, Sd6 297. Sd4, Sd6 298. Sd4, Sd6 299. Sd4, Sd6 300. Sd4, Sd6 301. Sd4, Sd6 302. Sd4, Sd6 303. Sd4, Sd6 304. Sd4, Sd6 305. Sd4, Sd6 306. Sd4, Sd6 307. Sd4, Sd6 308. Sd4, Sd6 309. Sd4, Sd6 310. Sd4, Sd6 311. Sd4, Sd6 312. Sd4, Sd6 313. Sd4, Sd6 314. Sd4, Sd6 315. Sd4, Sd6 316. Sd4, Sd6 317. Sd4, Sd6 318. Sd4, Sd6 319. Sd4, Sd6 320. Sd4, Sd6 321. Sd4, Sd6 322. Sd4, Sd6 323. Sd4, Sd6 324. Sd4, Sd6 325. Sd4, Sd6 326. Sd4, Sd6 327. Sd4, Sd6 328. Sd4, Sd6 329. Sd4, Sd6 330. Sd4, Sd6 331. Sd4, Sd6 332. Sd4, Sd6 333. Sd4, Sd6 334. Sd4, Sd6 335. Sd4, Sd6 336. Sd4, Sd6 337. Sd4, Sd6 338. Sd4, Sd6 339. Sd4, Sd6 340. Sd4, Sd6 341. Sd4, Sd6 342. Sd4, Sd6 343. Sd4, Sd6 344. Sd4, Sd6 345. Sd4, Sd6 346. Sd4, Sd6 347. Sd4, Sd6 348. Sd4, Sd6 349. Sd4, Sd6 350. Sd4, Sd6 351. Sd4, Sd6 352. Sd4, Sd6 353. Sd4, Sd6 354. Sd4, Sd6 355. Sd4, Sd6 356. Sd4, Sd6 357. Sd4, Sd6 358. Sd4, Sd6 359. Sd4, Sd6 360. Sd4, Sd6 361. Sd4, Sd6 362. Sd4, Sd6 363. Sd4, Sd6 364. Sd4, Sd6 365. Sd4, Sd6 366. Sd4, Sd6 367. Sd4, Sd6 368. Sd4, Sd6 369. Sd4, Sd6 370. Sd4, Sd6 371. Sd4, Sd6 372. Sd4, Sd6 373. Sd4, Sd6 374. Sd4, Sd6 375. Sd4, Sd6 376. Sd4, Sd6 377. Sd4, Sd6 378. Sd4, Sd6 379. Sd4, Sd6 380. Sd4, Sd6 381. Sd4, Sd6 382. Sd4, Sd6 383. Sd4, Sd6 384. Sd4, Sd6 385. Sd4, Sd6 386. Sd4, Sd6 387. Sd4, Sd6 388. Sd4, Sd6 389. Sd4, Sd6 390. Sd4, Sd6 391. Sd4, Sd6 392. Sd4, Sd6 393. Sd4, Sd6 394. Sd4, Sd6 395. Sd4, Sd6 396. Sd4, Sd6 397. Sd4, Sd6 398. Sd4, Sd6 399. Sd4, Sd6 400. Sd4, Sd6 401. Sd4, Sd6 402. Sd4, Sd6 403. Sd4, Sd6 404. Sd4, Sd6 405. Sd4, Sd6 406. Sd4, Sd6 407. Sd4, Sd6 408. Sd4, Sd6 409. Sd4, Sd6 410. Sd4, Sd6 411. Sd4, Sd6 412. Sd4, Sd6 413. Sd4, Sd6 414. Sd4, Sd6 415. Sd4, Sd6 416. Sd4, Sd6 417. Sd4, Sd6 418. Sd4, Sd6 419. Sd4, Sd6 420. Sd4, Sd6 421. Sd4, Sd6 422. Sd4, Sd6 423. Sd4, Sd6 424. Sd4, Sd6 425. Sd4, Sd6 426. Sd4, Sd6 427. Sd4, Sd6 428. Sd4, Sd6 429. Sd4, Sd6 430. Sd4, Sd6 431. Sd4, Sd6 432. Sd4, Sd6 433. Sd4, Sd6 434. Sd4, Sd6 435. Sd4, Sd6 436. Sd4, Sd6 437. Sd4, Sd6 438. Sd4, Sd6 439. Sd4, Sd6 440. Sd4, Sd6 441. Sd4, Sd6 442. Sd4, Sd6 443. Sd4, Sd6 444. Sd4, Sd6 445. Sd4, Sd6 446. Sd4, Sd6 447. Sd4, Sd6 448. Sd4, Sd6 449. Sd4, Sd6 450. Sd4, Sd6 451. Sd4, Sd6 452. Sd4, Sd6 453. Sd4, Sd6 454. Sd4, Sd6 455. Sd4, Sd6 456. Sd4, Sd6 457. Sd4, Sd6 458. Sd4, Sd6 459. Sd4, Sd6 460. Sd4, Sd6 461. Sd4, Sd6 462. Sd4, Sd6 463. Sd4, Sd6 464. Sd4, Sd6 465. Sd4, Sd6 466. Sd4, Sd6 467. Sd4, Sd6 468. Sd4, Sd6 469. Sd4, Sd6 470. Sd4, Sd6 471. Sd4, Sd6 472. Sd4, Sd6 473. Sd4, Sd6 474. Sd4, Sd6 475. Sd4, Sd6 476. Sd4, Sd6 477. Sd4, Sd6 478. Sd4, Sd6 479. Sd4, Sd6 480. Sd4, Sd6 481. Sd4, Sd6 482. Sd4, Sd6 483. Sd4, Sd6 484. Sd4, Sd6 485. Sd4, Sd6 486. Sd4, Sd6 487. Sd4, Sd6 488. Sd4, Sd6 489. Sd4, Sd6 490. Sd4, Sd6 491. Sd4, Sd6 492. Sd4, Sd6 493. Sd4, Sd6 494. Sd4, Sd6 495. Sd4, Sd6 496. Sd4, Sd6 497. Sd4, Sd6 498. Sd4, Sd6 499. Sd4, Sd6 500. Sd4, Sd6 501. Sd4, Sd6 502. Sd4, Sd6 503. Sd4, Sd6 504. Sd4, Sd6 505. Sd4, Sd6 506. Sd4, Sd6 507. Sd4, Sd6 508. Sd4, Sd6 509. Sd4, Sd6 510. Sd4, Sd6 511. Sd4, Sd6 512. Sd4, Sd6 513. Sd4, Sd6 514. Sd4, Sd6 515. Sd4, Sd6 516. Sd4, Sd6 517. Sd4, Sd6 518. Sd4, Sd6 519. Sd4, Sd6 520. Sd4, Sd6 521. Sd4, Sd6 522. Sd4, Sd6 523. Sd4, Sd6 524. Sd4, Sd6 525. Sd4, Sd6 526. Sd4, Sd6 527. Sd4, Sd6 528. Sd4, Sd6 529. Sd4, Sd6 530. Sd4, Sd6 531. Sd4, Sd6 532. Sd4, Sd6 533. Sd4, Sd6 534. Sd4, Sd6 535. Sd4, Sd6 536. Sd4, Sd6 537. Sd4, Sd6 538. Sd4, Sd6 539. Sd4, Sd6 540. Sd4, Sd6 541. Sd4, Sd6 542. Sd4, Sd6 543. Sd4, Sd6 544. Sd4, Sd6 545. Sd4, Sd6 546. Sd4, Sd6 547. Sd4, Sd6 548. Sd4, Sd6 549. Sd4, Sd6 550. Sd4, Sd6 551. Sd4, Sd6 552. Sd4, Sd6 553. Sd4, Sd6 554. Sd4, Sd6 555. Sd4, Sd6 556. Sd4, Sd6 557. Sd4, Sd6 558. Sd4, Sd6 559. Sd4, Sd6 560. Sd4, Sd6 561. Sd4, Sd6 562. Sd4, Sd6 563. Sd4, Sd6 564. Sd4, Sd6 565. Sd4, Sd6 566. Sd4, Sd6 567. Sd4, Sd6 568. Sd4, Sd6 569. Sd4, Sd6 570. Sd4, Sd6 571. Sd4, Sd6 572. Sd4, Sd6 573. Sd4, Sd6 574. Sd4, Sd6 575. Sd4, Sd6 576. Sd4, Sd6 577. Sd4, Sd6 578. Sd4, Sd6 579. Sd4, Sd6 580. Sd4, Sd6 581. Sd4, Sd6 582. Sd4, Sd6 583. Sd4, Sd6 584. Sd4, Sd6 585. Sd4, Sd6 586. Sd4, Sd6 587. Sd4, Sd6 588. Sd4, Sd6 589. Sd4, Sd6 590. Sd4, Sd6 591. Sd4, Sd6 592. Sd4, Sd6 593. Sd4, Sd6 594. Sd4, Sd6 595. Sd4, Sd6 596. Sd4, Sd6 597. Sd4, Sd6 598. Sd4, Sd6 599. Sd4, Sd6 600. Sd4, Sd6 601. Sd4, Sd6 602. Sd4, Sd6 603. Sd4, Sd6 604. Sd4, Sd6 605. Sd4, Sd6 606. Sd4, Sd6 607. Sd4, Sd6 608. Sd4, Sd6 609. Sd4, Sd6 610. Sd4, Sd6 611. Sd4, Sd6 612. Sd4, Sd6 613. Sd4, Sd6 614. Sd4, Sd6 615. Sd4, Sd6 616. Sd4, Sd6 617. Sd4, Sd6 618. Sd4, Sd6 619. Sd4, Sd6 620. Sd4, Sd6 621. Sd4, Sd6 622. Sd4, Sd6 623. Sd4, Sd6 624. Sd4, Sd6 625. Sd4, Sd6 626. Sd4, Sd6 627. Sd4, Sd6 628. Sd4, Sd6 629. Sd4, Sd6 630. Sd4, Sd6 631. Sd4, Sd6 632. Sd4, Sd6 633. Sd4, Sd6 634. Sd4, Sd6 635. Sd4, Sd6 636. Sd4, Sd6 637. Sd4, Sd6 638. Sd4, Sd6 639. Sd4, Sd6 640. Sd4, Sd6 641. Sd4, Sd6 642. Sd4, Sd6 643. Sd4, Sd6 644. Sd4, Sd6 645. Sd4, Sd6 646. Sd4, Sd6 647. Sd4, Sd6 648. Sd4, Sd6 649. Sd4, Sd6 650. Sd4, Sd6 651. Sd4, Sd6 652. Sd4, Sd6 653. Sd4, Sd6 654. Sd4, Sd6 655. Sd4, Sd6 656. Sd4, Sd6 657. Sd4, Sd6 658. Sd4, Sd6 659. Sd4, Sd6 660. Sd4, Sd6 661. Sd4, Sd6 662. Sd4, Sd6 663. Sd4, Sd6 664. Sd4, Sd6 665. Sd4, Sd6 666. Sd4, Sd6 667. Sd4, Sd6 668. Sd4, Sd6 669. Sd4, Sd6 670. Sd4, Sd6 671. Sd4, Sd6 672. Sd4, Sd6 673. Sd4, Sd6 674. Sd4, Sd6 675. Sd4, Sd6 676. Sd4, Sd6 677. Sd4, Sd6 678. Sd4, Sd6 679. Sd4, Sd6 680. Sd4, Sd6 681. Sd4, Sd6 682. Sd4, Sd6 683. Sd4, Sd6 684. Sd4, Sd6 685. Sd4, Sd6 686. Sd4, Sd6 687. Sd4, Sd6 688. Sd4, Sd6 689. Sd4, Sd6 690. Sd4, Sd6 691. Sd4, Sd6 692. Sd4, Sd6 693. Sd4, Sd6 694. Sd4, Sd6 695. Sd4, Sd6 696. Sd4, Sd6 697. Sd4, Sd6 698. Sd4, Sd6 699. Sd4, Sd6 700. Sd4, Sd6 701. Sd4, Sd6 702. Sd4, Sd6 703. Sd4, Sd6 704. Sd4, Sd6 705. Sd4, Sd6 706. Sd4, Sd6 707. Sd4, Sd6 708. Sd4, Sd6 709. Sd4, Sd6 710. Sd4, Sd6 711. Sd4, Sd6 712. Sd4, Sd6 713. Sd4, Sd6 714. Sd4, Sd6 715. Sd4, Sd6 716. Sd4, Sd6 717. Sd4, Sd6 718. Sd4, Sd6 719. Sd4, Sd6 720. Sd4, Sd6 721. Sd4, Sd6 722. Sd4, Sd6 723. Sd4, Sd6 724. Sd4, Sd6 725. Sd4, Sd6 726. Sd4, Sd6 727. Sd4, Sd6 728. Sd4, Sd6 729. Sd4, Sd6 730. Sd4, Sd6 731. Sd4, Sd6 732. Sd4, Sd6 733. Sd4, Sd6 734. Sd4, Sd6 735. Sd4, Sd6 736. Sd4, Sd6 737. Sd4, Sd6 738. Sd4, Sd6 739. Sd4, Sd6 740. Sd4, Sd6 741. Sd4, Sd6 742. Sd4, Sd6 743. Sd4, Sd6 744. Sd4, Sd6 745. Sd4, Sd6 746. Sd4, Sd6 747. Sd4, Sd6 748. Sd4, Sd6 749. Sd4, Sd6 750. Sd4, Sd6 751. Sd4, Sd6 752. Sd4, Sd6 753. Sd4, Sd6 754. Sd4, Sd6 755. Sd4, Sd6 756. Sd4, Sd6 757. Sd4, Sd6 758. Sd4, Sd6 759. Sd4, Sd6 760. Sd4, Sd6 761. Sd4, Sd6 762. Sd4, Sd6 763. Sd4, Sd6 764. Sd4, Sd6 765. Sd4, Sd6 766. Sd4, Sd6 767. Sd4, Sd6 768. Sd4, Sd6 769. Sd4, Sd6 770. Sd4, Sd6 771. Sd4, Sd6 772. Sd4, Sd6 773. Sd4, Sd6 774. Sd4, Sd6 775. Sd4, Sd6 776. Sd4, Sd6 777. Sd4, Sd6 778. Sd4, Sd6 779. Sd4, Sd6 780. Sd4, Sd6 781. Sd4, Sd6 782. Sd4, Sd6 783. Sd4, Sd6 784. Sd4, Sd6 785. Sd4, Sd6 786. Sd4, Sd6 787. Sd4, Sd6 788. Sd4, Sd6 789. Sd4, Sd6 790. Sd4, Sd6 791. Sd4, Sd6 792. Sd4, Sd6 793. Sd4, Sd6 794. Sd4, Sd6 795. Sd4, Sd6 796. Sd4, Sd6 797. Sd4, Sd6 798. Sd4, Sd6 799. Sd4, Sd6 800. Sd4, Sd6 801. Sd4, Sd6 802. Sd4, Sd6 803. Sd4, Sd6 804. Sd4, Sd6 805. Sd4, Sd6 806. Sd4, Sd6 807. Sd4, Sd6 808. Sd4, Sd6 809. Sd4, Sd6 810. Sd4, Sd6 811. Sd4, Sd6 812. Sd4, Sd6 813. Sd4, Sd6 814. Sd4, Sd6 815. Sd4, Sd6 816. Sd4, Sd6 817. Sd4, Sd6 818. Sd4, Sd6 819. Sd4, Sd6 820. Sd4, Sd6 821. Sd4, Sd6 822. Sd4, Sd6 823. Sd4, Sd6 824. Sd4, Sd6 825. Sd4, Sd6 826. Sd4, Sd6 827. Sd4, Sd6 828. Sd4, Sd6 829. Sd4, Sd6 830. Sd4, Sd6 831. Sd4, Sd6 832. Sd4, Sd6 833. Sd4, Sd6 834. Sd4, Sd6 835. Sd4, Sd6 836. Sd4, Sd6 837. Sd4, Sd6 838. Sd4, Sd6 839. Sd4, Sd6 840. Sd4, Sd6 841. Sd4, Sd6 842. Sd4, Sd6 843. Sd4, Sd6 844. Sd4, Sd6 845. Sd4, Sd6 846. Sd4, Sd6 847. Sd4, Sd6 848. Sd4, Sd6 849. Sd4, Sd6 850. Sd4, Sd6 851. Sd4, Sd6 852. Sd4, Sd6 853. Sd4, Sd6 854. Sd4, Sd6 855. Sd4, Sd6 856. Sd4, Sd6 857. Sd4, Sd6 858. Sd4, Sd6 859. Sd4, Sd6 860. Sd4, Sd6 861. Sd4, Sd6 862. Sd4, Sd6 863. Sd4, Sd6 864. Sd4, Sd6 865. Sd4, Sd6 866. Sd4, Sd6 867. Sd4, Sd6 868. Sd4, Sd6 869. Sd4, Sd6 870. Sd4, Sd6 871. Sd4, Sd6 872. Sd4, Sd6 873. Sd4, Sd6 874. Sd4, Sd6 875. Sd4, Sd6 876. Sd4, Sd6 877. Sd4, Sd6 878. Sd4, Sd6 879. Sd4, Sd6 880. Sd4, Sd6 881. Sd4, Sd6 882. Sd4, Sd6 883. Sd4, Sd6 884. Sd4, Sd6 885. Sd4, Sd6 886. S